

MAREK MOZGAWA, MAGDALENA BUDYN-KULIK

## PRAWNOKARNE ASPEKTY PEDOFILII. ANALIZA DOGMATYCZNA I WYNIKI BADAŃ EMPIRYCZNYCH

W artykule zawarte są rozważania dogmatyczne i wyniki przeprowadzonych badań empirycznych w zakresie przestępstwa pedofilii (art. 200 k.k.). W części pierwszej przedstawiono zagadnienia natury psychologicznej i seksuologicznej. W części drugiej dokonano analizy ustawowych znamion przestępstw stypizowanych w art. 200 § 1 i § 2 k.k. oraz dokonano analizy problematyki zbiegu przepisów. Część trzecia prezentuje wyniki badań empirycznych w zakresie przestępstwa pedofilii. Badania dotyczyły przestępstw z art. 200 § 1 i 2 k.k. osądzonych w roku 2002 w sądach czterech apelacji: lubelskiej, poznańskiej, białostockiej i katowickiej (157 przypadków). Część czwarta to uwagi końcowe.

### CZĘŚĆ I. UWAGI O CHARAKTERZE PSYCHOLOGICZNYM I SEKSUOLOGICZNYM

#### **1. Zagadnienia wstępne**

Tzw. czyny seksualne popełniane wobec osób małoletnich obejmują zarówno zachowania określane przez seksuologię mianem dewiacji lub zaburzeń (tu mieści się także pedofilia), jak i szersze spektrum zachowań, polegających na dopuszczaniu się różnego rodzaju form aktywności seksualnej wobec dziecka, czyli wykorzystywanie seksualne dziecka (molestowanie seksualne). Zachowania wchodzące w jego skład mogą odpowiadać także medycznemu opisowi pedofilii, ale mieszczą się tu również i takie, u sprawców których nie zdiagnozowano pedofilii. Zarówno zachowania należące do pierwszej, jak i drugiej grupy mogą wypełniać znamiona przestępstwa z art. 200 k.k. (także w zbiegu z innymi przepisami).

Niektóre z takich nieaprobowanych zachowań uznawane są za zaburzenia (mają charakter chorobowy), inne pozbawione są takiego charakteru, stanowiąc dewiacje. Te pierwsze zostały ujęte w dwóch uznawanych powszechnie klasyfikacjach: Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych WHO (ICD-10) oraz Statystycznej Klasyfikacji Zaburzeń Amerykańskiego Towarzystwa Psychiatrycznego (DSM-IV).

## 2. Zaburzenia seksualne

### 2.1. Uwagi wprowadzające

Norma i dewiacja seksualna to pojęcia względne. Ich granice zmieniają się w zależności od czasu, miejsca, kultury<sup>1</sup>. Takie zachowania jak seks przedmałżeński, masturbacja, seks oralny czy homoseksualizm były powszechnie potępiane, zakazane przez normy religijne, moralne lub prawne<sup>2</sup>. Obecnie, wraz z rozluźnieniem norm obyczajowych, niezwykle trudno oddzielić dewiacje od normy, tym niemniej nadal pozostaje pewna grupa zachowań nieaprobowanych, uznawanych za dziwaczne czy godne potępienia.

### 2.2. Przyczyny zaburzeń seksualnych

Na powstanie zaburzeń seksualnych ma wpływ korelacja wielu czynników — zarówno biologicznych, jak psychicznych, związanych z wiekiem czy społeczno-kulturowych. Do przyczyn biologicznych należą różnego rodzaju zaburzenia hormonalne (także te związane z meno- czy andropauzą), uzależnienia, choroby, np. rdzenia kręgowego, serca, urologiczne, stosowanie niektórych leków<sup>3</sup>. Czynniki psychiczne, które mogą doprowadzić do powstania zaburzeń seksualnych stanowią efekt wyrobienia sobie przez jednostkę nieprawidłowych poglądów na własną seksualność, seksualność w ogóle, charakterystykę pewnych ról społecznych. Jednostka wyrabia je sobie przede wszystkim w okresie dzieciństwa i wczesnej młodości, obserwując własnych rodziców oraz dorosłe otoczenie. Dla ich ukształtowania ważny jest nie tylko wpływ czynników obiektywnych, zewnętrznych, ale także pewnych czynników czysto subiektywnych, psychologicznych. Zatem z jednej strony niewłaściwa atmosfera wychowawcza, nieudane małżeństwo

---

<sup>1</sup> M. Podgajna-Kuśmierk, *Pedofilia*, Kraków 2003, s. 19; K. Imieliński, *Zboczenia płciowe*, Warszawa 1970, s. 19.

<sup>2</sup> D.L. Rosenhan, M.E.P. Seligman, *Psychopatologia*, Warszawa 1994, t. 2, s. 5.

<sup>3</sup> Z. Lew-Starowicz, *Zarys seksuologii sądowej dla prawników*, Warszawa 2000, s. 77–80; D.L. Rosenhan, M.E.P. Seligman, *op. cit.*, s. 15–18; Z. Lew-Starowicz, *Seksuologia sądowa*, Warszawa 1988, s. 13–27.

rodziców, wychowywanie się poza domem rodzinnym, rozwód rodziców (dla chłopców wiek krytyczny to 6–8 lat, dla dziewcząt — 11–15 lat); dominująca matka i autorytatywny ojciec, może wywołać w późniejszych okresach życia powstanie kolejnych czynników sprzyjających zaburzeniom, takich jak: zaburzone relacje partnerskie, rywalizacja w związku. Z drugiej zaś strony, istnienie tych czynników może współwystępować z innymi, tkwiącymi niejako w samej jednostce, np. z niską samooceną, osobowością neurotyczną, nieprawidłową, nadmiernie rozbudowaną wyobraźnią erotyczną lub jej brakiem. Na powstanie zaburzeń może mieć również wpływ zaistnienie pewnych okoliczności patologicznych, np. doświadczenie wykorzystania lub/i przemocy seksualnej, drastyczne odrzucenie i ośmieszenie w pierwszych związkach uczuciowych<sup>4</sup>. Równie ważne są czynniki społeczno-kulturowe. Do zwiększenia stopnia ryzyka powstania zaburzeń seksualnych może się przyczynić brak lub niewłaściwa edukacja seksualna, przesady i stereotypy seksualne, przedwczesna inicjacja seksualna młodzieży, nadmierny rygorizm religijny i inne<sup>5</sup>. Dla powstania pedofilii największe znaczenie wydają się mieć przekonania związane z dominującą, „kierowniczą” rolą mężczyzny w inicjowaniu, przebiegu kontaktów seksualnych oraz z odpowiedzialnością mężczyzny za życie seksualne. Mężczyzna posiadający silnie zakodowane powyższe stereotypy, który nie jest w stanie zrealizować ich w życiu, może poszukiwać partnera seksualnego, który niejako *ex definitione* umożliwi mu ich realizację.

### 2.3. Podstawowe pojęcia, definicje

Zarówno w literaturze, jak i w uznanych klasyfikacjach (ICD-10 oraz DSM-IV) nie ma nie tylko jednolitej definicji zaburzeń seksualnych (*sensu largissimo*), ale nawet jednolitego nazewnictwa. Według ICD-10 zaburzenia preferencji seksualnych, czyli parafilie, zboczenia, dewiacje lub perwersje polegają na doświadczaniu powtarzającego się, nasilonego popędu i wyobrażeń seksualnych dotyczących niezwykłych przedmiotów lub działań. Osoba realizuje ten popęd i odczuwa z tego powodu wyraźne cierpienie. Tendencja do takiego zachowania występuje przez co najmniej 6 miesięcy. DSM-IV posługuje się natomiast pojęciem zaburzeń seksualnych, charakteryzujących się powtarzającymi się, intensywnymi fantazjami seksualnymi, potrzebami lub zachowaniami niezależnymi od woli, nietypowymi lub nieakceptowanymi społecznie, trwającymi ponad 6 miesięcy.

<sup>4</sup> Z. Lew-Starowicz, *Zarys seksuologii...*, op. cit., s. 81.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 90.

W literaturze amerykańskiej wskazuje się podstawowe kategorie problemów seksualnych: dysfunkcje seksualne, parafilie i transseksualizm<sup>6</sup>. Wszystkie prowadzą do zakłóceń życia seksualnego, upośledzenia więzi międzyludzkich i dlatego uznawane są za patologiczne. Przez dysfunkcje seksualne rozumie się problemy związane z brakiem pożądania seksualnego, pobudzenia lub orgazmu. Natomiast zaburzenia seksualne to problemy związane z wyborem obiektu seksualnego i tożsamością płciową. Zaburzenia polegające na odczuwaniu popędu wobec dziwacznego, niezwykłego obiektu nazywa się parafiliami. Natomiast wyodrębniony jako trzecia kategoria problemów seksualnych transseksualizm, zaliczany jest do grupy zaburzeń tożsamości płciowej<sup>7</sup>.

Parafilie częściej występują u mężczyzn, niż u kobiet. W literaturze nie ma zgodności co do przyczyn powstawania parafilii. Wskazuje się, że wpływ mogą tu mieć czynniki biologiczne (np. padaczka skroniowa, choroby afektywne), behawioralne (np. zachowania powstałe w procesie modelowania ról, uwarunkowanie instrumentalne w dzieciństwie), poznawcze (np. następstwa pornografii), psychodynamiczne (np. lęk przed kastracją, zaburzenia identyfikacji z płcią, kompleks niższości połączony z potrzebą dominacji) i osobowościowe (np. osobowość wielokrotna)<sup>8</sup>.

Z kolei w polskim piśmiennictwie rozróżnia się dewiację seksualną<sup>9</sup>, dewiacyjne zachowanie seksualne i dewiacyjne zachowanie zastępcze. Pod pojęciem dewiacji seksualnej rozumie się zaburzenia popędu płciowego. Polega ono na dziwaczności potrzeby seksualnej, związanej ze stałym lub okresowo, ale długotrwale występującym uzależnieniem od niezwykłych lub nieakceptowanych czynników — popęd do zwierząt, rzeczy, dzieci, związany z odczuwaniem bólu itp. Dewiacja może być jedynym sposobem osiągnięcia satysfakcji seksualnej, ale może także występować obok zachowania niedewiacyjnego. Jest wówczas zachowaniem preferowanym<sup>10</sup>.

Dewiacyjne zachowanie seksualne jest charakterystyczne dla dewiacji. Zachowanie takie jest niezależne od woli. Polega na podjęciu takiej aktywności, która zapewnia zaspokojenie potrzeby seksualnej, ale nie pozwala na spełnienie innych funkcji — społecznej (w postaci utworzenia więzi) lub

<sup>6</sup> D.L. Rosenhan, M.E.P. Seligman, *op. cit.*, s. 5.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 6.

<sup>8</sup> Z. Lew-Starowicz, *Zarys seksuologii...*, *op. cit.*, s. 127–129.

<sup>9</sup> Obecnie pojęcie dewiacji seksualnej używane jest w trochę węższym zakresie niż proponował to K. Imieliński, który uważał ten termin za nadrzędny. Por. K. Imieliński, *Zarys seksuologii i seksjatrii*, Warszawa 1986, s. 201–202.

<sup>10</sup> Z. Lew-Starowicz, *Zarys seksuologii...*, *op. cit.*, s. 125.

reprodukcyjnej. Realizacja tej ostatniej funkcji jest wykluczona w przypadku pedofilii. Zachowanie takie ma z reguły charakter zastępczy, tzn. występuje wtedy, gdy zachowanie prawidłowe nie jest możliwe, choć to właśnie ono jest przez sprawcę preferowane. W takich wypadkach to zachowanie nie jest wynikiem dewiacji, lecz innych czynników. W przypadku zachowań pedofilnych przyczyną podjęcia stosunków płciowych z osobą małoletnią może być obawa mężczyzny przed kompromitacją wobec dojrzałej kobiety z powodu braku atrakcyjności lub zaburzeń wzrodu<sup>11</sup>.

Czyny seksualne o charakterze zastępczym można podzielić na kilka typów: typ nieprzystosowany (występuje np. przy zaburzeniach psychicznych), typ zahamowany (gdy dziecko zastępuje dorosłego partnera), typ regresyjno-frustracyjny (sprawca podejmował kontakty seksualne z dorosłymi partnerkami, które zakończyły się niepowodzeniem), typ moralnie nieodróżniający oraz typ seksualnie nieodróżniający<sup>12</sup>.

## 2.4. Pedofilia w ujęciu medycznym

### 2.4.1. Definicje, cechy charakterystyczne

WHO umieściła pedofilię w ICD-10 pośród grupy nazwanej „Zespoły behawioralne związane z zaburzeniami fizjologicznymi i czynnikami psychicznymi”. Do grupy tej należą m.in. zaburzenia osobowości i zachowania dorosłych, do których zaliczono zaburzenia preferencji seksualnych (F 65). Jednym z takich zaburzeń jest pedofilia (F 65.4)

Klasyfikacja DSM-IV Amerykańskiego Towarzystwa Psychiatrycznego wyodrębnia grupę zaburzeń seksualnych i identyfikacji płciowej. Wśród nich zostały umieszczone dysfunkcje seksualne. Pedofilia znajduje się wśród dewiacji seksualnych, a w ich ramach — wśród parafilii (302.2). Ponadto DSM-IV wyróżnia także „Inne stany, które mogą być celem oceny klinicznej”. Należą do nich m.in. w pkt. V61.20 problemy związane z relacjami rodzic–dziecko oraz w pkt. V61.21 problemy związane ze złym traktowaniem lub zaniedbaniem: przemoc fizyczna i przemoc seksualna wobec dziecka.

Według ICD-10, pedofilia oznacza preferencję osoby dorosłej w stosunku do dzieci, zwykle w wieku przedpokwitaniowym lub we wczesnym okresie pokwitania; zaś DSM-IV definiuje ją jako występowanie co najmniej przez 6 miesięcy fantazji lub zachowań seksualnych związanych z aktywnością seksualną z dziećmi przed okresem dojrzewania.

---

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 125–126.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 136.

Przy diagnozowaniu pedofilii uwzględnia się wiek sprawcy i różnicę wieku pomiędzy nim a ofiarą (sprawca musi ukończyć 16. rok życia, zaś różnica wieku musi wynosić co najmniej 5 lat). Ponadto owa preferencja dziecka jako obiektu seksualnego nie może mieć charakteru akcydentalnego, ma to być stała lub dominująca tendencja<sup>13</sup>.

#### 2.4.2. Typowy sprawca

Pedofilia występuje przede wszystkim u mężczyzn. Podaje się, że pedofile są na ogół starsi od innych sprawców przestępstw seksualnych<sup>14</sup>. Zazwyczaj charakteryzują się oni następującymi cechami: zły kontakt z matką, brak więzi uczuciowej z ojcem, nieudane dzieciństwo, skłonność do darzenia uczuciem zaniedbanych pod tym względem dzieci, wybór zawodów ułatwiających kontakt z młodzieżą. Ponadto często występują również takie czynniki, jak: kompleks Edypa, pochodzenie z rodziny wielodzietnej, tęsknota w wieku dojrzewania za partnerem starszym wiekowo, fantazje i marzenia pedofilne<sup>15</sup>.

Zazwyczaj pedofile są osobami o dość niskim statusie społecznym — wykształcenie podstawowe lub zawodowe, wykonywanie pracy fizycznej, stanu wolnego, pochodzenia robotniczego. W domach rodzinnych sprawców dominującą rolę odgrywał ojciec, z którym sprawcę łączyła negatywna więź emocjonalna, zaś pozytywna z matką. Pedofile identyfikowali się z matką. Wobec dorosłych kobiet odczuwali lęk<sup>16</sup>.

Pedofilia współwystępuje z pewnymi cechami osobowości. Należą do nich zaburzenia psychiczne i osobowość nieprawidłowa, zaburzenia identyfikacji z płcią, tęsknota za wyidealizowanym dzieciństwem, poczucie niższości, lęki społeczne i seksualne<sup>17</sup>.

W literaturze istnieją różne podziały pedofilii, np. H. Cohena na typ utrwalony, sadystyczny i eksploatacyjny; A. Grotha, J. Hobsona i B. Gary'ego na pedofilię regresyjną (sprawca podejmuje zachowania seksualne pod wpływem przypadkowych czynników) oraz pedofilię fiksacyjną (utrwaloną prefe-

<sup>13</sup> D.L. Rosenhan, M.E.P. Seligman, *op. cit.*, s. 33, Z. Lew-Starowicz, *Zarys seksuologii...*, *op. cit.*, s. 135; M. Podgajna-Kuśmierk, *op. cit.*, s. 34; K. Klimasiński, *Elementy psychopatologii i psychologii klinicznej*, Kraków 2000, s. 53.

<sup>14</sup> D.L. Rosenhan, M.E.P. Seligman, *op. cit.*, s. 34; por. także L. Wdowiak, *Orzecznictwo sądowo-seksuologiczne w zaburzeniach psycho-seksualnych*, w: *Seksuologia kliniczna*, red. T. Bilikiewicz, K. Imieliński, Warszawa 1974, s. 413–415.

<sup>15</sup> Z. Lew-Starowicz, *Przemoc seksualna*, Warszawa 1992, s. 55.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> Z. Lew-Starowicz, *Zarys seksuologii...*, *op. cit.*, s. 135–136.

rencję seksualną dzieci jako obiektów seksualnych). Pierwsze doświadczenia seksualne sprawców regresyjnych mieściły się w normie. Skłonności pedofilne pojawiają się u nich dopiero w życiu dorosłym, ujawniają się przede wszystkim w sytuacjach stresowych i mają raczej charakter epizodyczny. Obiektem pożądania są osoby płci przeciwnej (dziewczynki). Kontakty z dziećmi nie zastępują sprawcy kontaktów z dorosłymi partnerkami, współwystępują z nimi. Znacznie częściej niż w przypadku sprawców fiksacyjnych czyny seksualne wobec dzieci podejmowane są w stanie odurzenia. Zainteresowania pedofilne sprawcy fiksacyjnego rozpoczynają się już w wieku dorastania. Czyny są zaplanowane. Obiektami pożądania są przede wszystkim chłopcy. Sprawcy tacy żyją samotnie, nie tworzą stałych związków z kobietami. Często preferują kontakty z dziećmi, a nie z rówieśnikami; mają trudności z samookreśleniem. Przez otoczenie postrzegani są jako infantylni i niedojrzali<sup>18</sup>.

Można wyróżnić także pedofilię pierwotną i wtórną. O pedofilii pierwotnej mówi się wówczas, gdy preferencja dzieci jako obiektów seksualnych występuje od początku aktywności seksualnej danej osoby. Natomiast z pedofilią wtórną mamy do czynienia wtedy, gdy sprawca podejmował początkowo aktywność seksualną z dorosłymi partnerami<sup>19</sup>.

### 3. Wykorzystywanie seksualne dzieci

#### 3.1. Uwagi wstępne, pojęcie

W seksuologii i psychologii wyróżnia się zjawisko określane mianem wykorzystywania seksualnego dzieci (zespół dziecka maltretowanego, nadużycia seksualne, przemoc seksualna). Definiowane jest ono jako oddziaływanie fizyczne natury seksualnej dorosłego lub starszej, dojrzałej osoby, postrzegane przez dziecko lub retrospektywnie przez formalnego dorosłego jako niechciane lub nieprzyjemne albo, innymi słowy, molestujące<sup>20</sup>.

Wykorzystywanie seksualne dzieci może mieć różną postać<sup>21</sup>. Nie musi

---

<sup>18</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Warszawa 1994, s. 61–63.

<sup>19</sup> Z. Lew-Starowicz, *Zarys seksuologii...*, *op. cit.*, s. 136.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 147; Z. Lew-Starowicz, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 32; I. Pospiszyl, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 41–42; D. Glaser, S. Frosh, *Dziecko seksualnie wykorzystywane*, Warszawa 1995, s. 18–21; K. Browne, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie*, Warszawa 1999, s. 104; W.W. Szczęsny, *Zarys resocjalizacji z elementami patologii społecznej i profilaktyki*, Warszawa 2003, s. 163.

<sup>21</sup> Z. Lew-Starowicz, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 40–48.



się wiązać z kontaktem fizycznym z ciałem dziecka. Sprawca może poprzestać na rozmowach o treści seksualnej, obnażać się przed dzieckiem, kazać się obnażać dziecku i wykonywać różne czynności seksualne. Wykorzystywanie może polegać na kontakcie z intymnymi częściami ciała dziecka — na ich dotykaniu, całowaniu, ocieraniu się sprawcy o ciało dziecka, pobudzaniu ręcznym narządów płciowych dziecka oraz zmuszaniu dziecka do pobudzania narządów sprawcy. Kolejną postacią molestowania są kontakty oralno-genitalne, obejmujące lizanie, całowanie, odbywanie stosunków oralnych, fellatio, cunnilingus. Wykorzystywanie dziecka może odbywać się również poprzez stosunki udowe. Bardziej drastyczną postacią molestowania jest dokonywanie penetracji seksualnej palcem, narzędziem, organem płciowym (genitalnie lub analnie). Podaje się w literaturze, że do penetracji członkiem dochodzi w jednej sytuacji na 10<sup>22</sup>. Seksualne wykorzystywanie dzieci może być połączone z czerpaniem korzyści majątkowych — z dziecięcą pornografią lub/i prostytutką. Może także współwystępować z różnymi formami przemocy oraz uzależnieniem od narkotyków, alkoholu *etc.*<sup>23</sup>

Przemoc seksualna wobec dzieci w wielu przypadkach związana jest z dysfunkcją rodziny<sup>24</sup>, a jej sprawcą jest ojciec, brat, wuj, dziadek (stosunki kazirodcze)<sup>25</sup>. Często współwystępuje z innymi przejawami przemocy w rodzinie<sup>26</sup>. Zazwyczaj wykorzystanie dziecka ma charakter epizodyczny<sup>27</sup>. Prawdopodobieństwo, że akt molestowania powtórzy się rośnie tym bardziej, im bliższe więzy rodzinne wiążą sprawcę i ofiarę<sup>28</sup>.

Trafnie zwraca uwagę Z. Lew-Starowicz, że obserwujemy obecnie zjawisko kreowania seksualności młodych dziewcząt przez środki masowego przekazu<sup>29</sup>. Ma ono charakter narastający — młode dziewczęta ubierają się, czeszą, stosują makijaż silnie podkreślający powab erotyczny, zachowują się wyzywająco, naśladując seksualne zachowania dorosłych. Czasopisma młodzieżowe skierowane do nastoletniego odbiorcy poruszają tematykę seksualną, a wiek inicjacji seksualnej obniża się.

<sup>22</sup> D.L. Rosenhan, M.E.P. Seligman, *op. cit.*, s. 34.

<sup>23</sup> Z. Lew-Starowicz, *Zarys seksuologii...*, *op. cit.*, s. 148–149.

<sup>24</sup> K. Marzec-Holka, *Przemoc seksualna wobec dziecka. Studium pedagogiczno-kryminologiczne*, Bydgoszcz 1999, s. 117–118; A. Krawalska-Ptaszyńska, D. Rosiński, *Dziecko wykorzystywane seksualnie w obrębie rodziny*, RPEiS 1997, nr 2.

<sup>25</sup> M. Beisert, *Wykorzystanie seksualne dziecka w rodzinie*, w: *Agresja i przemoc a zdrowie psychiczne*, red. M. Binczycka-Anholcer, Warszawa–Poznań 2001, s. 94–96

<sup>26</sup> Z. Lew-Starowicz, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 33.

<sup>27</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 44.

<sup>28</sup> I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy*, Warszawa 1999, s. 36.

<sup>29</sup> Z. Lew-Starowicz, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 39.



### 3.2. Następstwa seksualnego wykorzystywania dziecka

Wykorzystywanie seksualne może spowodować negatywne następstwa w różnych sferach życia dziecka<sup>30</sup>. Choć nie u wszystkich ofiar dochodzi do ich powstania, jednak w większości przypadków tak się dzieje<sup>31</sup>. Im dziecko młodsze, tym większe prawdopodobieństwo uszkodzenia narządów płciowych, spowodowania urazów odbytu, infekcji. W przypadku wykorzystywania seksualnego dziewcząt w okresie adolescencji i później — istnieje ryzyko zajścia w ciążę. Niechciane i nieakceptowane kontakty seksualne mogą zaburzyć sferę seksualną dziecka poprzez erotyzację jego psychiki, zaburzenie rozwoju psychoseksualnego lub zaburzenie identyfikacji z płcią (*sex imprinting*)<sup>32</sup>. Często u dzieci wykorzystywanych seksualnych pojawiają się tzw. niespecyficzne objawy somatyczne (ból głowy, wymioty). Mogą również wystąpić koszmary, lęki nocne, zaburzenia snu, zespoły nerwicowe, uzależnienia, zaburzenia osobowości (emocjonalne), zespół stresu pourazowego (PTSD) czy zachowania agresywne<sup>33</sup>. Następstwem doznawania przemocy seksualnej przez dziecko są objawy emocjonalne, przejawiające się np. w częstym lub szczegółowym poruszaniu przez dziecko spraw seksu w rozmowie lub zabawach; wciąganie młodszych dzieci w nietypową aktywność seksualną; przesadne unikanie mężczyzn, nadmierna masturbacja, ucieczki z domu, próby samobójcze *etc.*<sup>34</sup> Charakterystyczne jest zamknięcie się ofiary w sobie, ewentualnie sugerowanie posiadania tajemnicy. Dzieci ukrywają zazwyczaj swoje doświadczenia. Bardzo często ujawniają fakt pokrzywdzenia seksualnego dopiero w dorosłym wieku, po latach lub nie zdradzają tego faktu w ogóle<sup>35</sup>. W przypadkach wykorzystywania dziecka przez członka rodziny, dopiero zagrożenie dla młodszego rodzeństwa sprawia, że dziecko ujawnia fakt wykorzystywania. Powodów milczenia pokrzywdzonych jest wiele. W literaturze wskazuje się m.in. na następujące: poczucie wstydu, lęku przed odrzuceniem przez najbliższych, zastraszenie dziecka przez sprawcę lub przekupienie go. Im młodsze dziecko, tym większe prawdopodobieństwo, że dziecko (o ile kontakty ze sprawcą nie sprawiają mu fizycznego bólu), nie odbiera zachowań sprawcy negatywnie, lecz jako przejaw miłości, troski,

<sup>30</sup> D. Glaser, S. Frosh, *op. cit.*, s. 32–35.

<sup>31</sup> Z. Lew-Starowicz, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 48–51.

<sup>32</sup> D.L. Rosenhan, M.E.P. Seligman, *op. cit.*, s. 33.

<sup>33</sup> Z. Lew-Starowicz, *Zarys seksuologii...*, *op. cit.*, s. 150–151; D. Glaser, S. Frosh, *op. cit.*, s. 32–35; W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja kryzysowa i psychoterapia*, Kraków 2000.

<sup>34</sup> I. Pospiszyl, *Razem...*, *op. cit.*, s. 44.

<sup>35</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 44.

opieki. Sprawca nie potrzebuje uciekać się do przymusu lub groźby. Buduje klimat intymności, zaufania, wspólnej tajemnicy<sup>36</sup>.

Często milczenie pokrzywdzonego związane jest z postawą matki. Matki niestety w wielu przypadkach milcząco akceptują wykorzystywanie seksualne dzieci (przede wszystkim córek) lub wręcz zakazują im nagłaśniania tego faktu. Starają się także nie dostrzegać przesłanek świadczących o patologizacji relacji dziecko (córka)–ojciec. Postawa matki może przybierać zatem postać od skrajnych — świadomego zachęcania lub prowokowania do powstawania takich sytuacji po całkowitą bierność, mimo świadomości potrzeby reakcji; poprzez zachowania pośrednio wywołujące przemoc seksualną wobec dziecka (np. przez odmawianie współżycia seksualnego) czy stosowanie nieskutecznych sposobów rozwiązania sytuacji<sup>37</sup>.

### 3.3. Typowy sprawca

Z prowadzonych w minionych latach badań wynika, że sprawcami wykorzystywania seksualnego dzieci są przede wszystkim mężczyźni, z reguły przed 25. rokiem życia<sup>38</sup>. Dzieje się tak niezależnie od płci ofiary. Zdarzają się jednak kobiety-sprawczynie<sup>39</sup>. Wykorzystywanie seksualne stanowi wówczas wypadkową istnienia zaburzeń psychicznych, alkoholizmu, narkomanii, frustracji seksualnej, nieudanego małżeństwa, przenoszenia agresji wobec małżonka na dziecko, przedwczesnego lub/i niechcianego małżeństwa<sup>40</sup>.

W większości przypadków sprawca, nawet jeżeli nie należy do rodziny, jest znajomy dziecku; przy czym im młodsze dziecko, tym prawdopodobieństwo takiej sytuacji jest większe. Prawdopodobieństwo, że sprawca jest osobą obcą wzrasta wraz z wiekiem pokrzywdzonego; ta prawidłowość jest szczególnie aktualna w przypadku dziewczynek<sup>41</sup>. Niejednoznaczne są wyniki badań dotyczące udziału ojca lub ojczyma w popełnianiu czynów tego typu. Wskaźnik udziału ojców w badaniach angielskich waha się od 20 do 36%, natomiast w badaniach amerykańskich — ojcowie plasują się dopiero na piątej pozycji<sup>42</sup>. Jeżeli chodzi o kazirodcze stosunki z dzieckiem, biorą w nich udział ojcowie z rodzin patologicznych, samotni lub pozostający w nieudanym związku małżeńskim<sup>43</sup>.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 45–46.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 53.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 47.

<sup>39</sup> D. Glaser, S. Frosh, *op. cit.*, s. 27.

<sup>40</sup> Z. Lew-Starowicz, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 72.

<sup>41</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 48–50.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 50; D. Glaser, S. Frosh, *op. cit.*, s. 28.

<sup>43</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 60.

W przypadku kazirodczych relacji między ojcem i córką psychologowie opisują zjawisko tzw. patologicznej zazdrości o dziecko. Ojciec stara się ograniczyć, czy wręcz całkowicie pozbawić córkę kontaktów społecznych. Tłumacząc to troskliwością, ojciec uniemożliwia aktywność dziecka poza domem, przyjmowanie w domu znajomych, ściśle rozlicza z czasu spędzanego poza domem. W rozmowach często porusza tematy „okołoseksualne”, udzielając przestroż co do mężczyzn.

Niejednoznaczne są wyniki badań dotyczących struktury ośrodkowego układu nerwowego sprawców przemocy seksualnej wobec dzieci. Prawdopodobnie przyczyną podejmowania takich zachowań mogą być zaburzenia mózgowe.

Wysuwane są także teorie postulujące związek takich zachowań z poziomem testosteronu we krwi (wysoki poziom wiązany jest ze skłonnością do zachowań agresywnych; wywołuje także hiperseksualizm), zaburzeniami hormonalnymi, zaburzeniami chromosomowymi, zaburzeniami w metabolizmie neuroprzekazników, zmianami w układzie limbicznym, padaczką<sup>44</sup>.

U sprawców wykorzystywania seksualnego dzieci rozpoznawano opóźnienia rozwoju intelektualnego, zaburzenia psychiczne oraz dysfunkcje i patologie rodziny (kazirodztwo, pedofilia)<sup>45</sup>. Jednak z badań wynika, że jedynie niewielki odsetek sprawców cierpi na choroby psychiczne<sup>46</sup>.

Istnieją różne typologie sprawców wykorzystywania seksualnego dzieci. Według kryterium socjologicznego, sprawców, w zależności od stopnia zależności od niego ofiary, dzielimy na: sprawców poszukujących ofiary w ramach rodziny i poza nią. Według kryterium motywacyjnego dzielimy sprawców na tych, którzy w dziecku upatrują surogatu dorosłego partnera seksualnego (zachowania takie stanowią omówione wyżej zastępcze zachowania seksualne) oraz takich, dla których atrakcyjnym obiektem seksualnym jest właśnie dziecko (wadliwość popędu). Można podzielić także sprawców na fiksacyjnych i regresyjnych.

Zbigniew Lew-Starowicz wyróżnił następujące grupy sprawców: Do pierwszej należą ci, którzy dążą do zaspokojenia popędu płciowego z udziałem dziecka, czemu często towarzyszą agresywne lub/i sadystyczne fantazje seksualne, bodźcem podniecającym jest ciało dziecka, stawiany przez nie opór. Bycie agresywnym postrzegane jest jako nieodłączna część męskiej roli.

---

<sup>44</sup> Z. Lew-Starowicz, *Przemoc...*, op. cit., s. 53–54.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 55.

<sup>46</sup> R. Rutkowski, *Orzecznictwo o poczytalności sprawców seksualnych*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne”, t. 19, Warszawa 1982, s. 208.

Druga grupa sprawców to osoby, u których rozpoznane zostało zaburzenie osobowości. Sprawcy ci kierują się potrzebą realizacji własnych potrzeb seksualnych, traktując dziecko jako przedmiot. Często odczuwają oni lęk przed kontaktami seksualnymi z dorosłymi partnerami. Do trzeciej grupy należą sprawcy (głównie homoseksualni), którzy używając przemocy seksualnej, odtwarzają własne doświadczenia. Czwartą grupę stanowią sprawcy, którzy przejawiają ambiwalentne uczucia wobec dzieci: z jednej strony niechęć do nich jako do nieodpowiednich obiektów seksualnych i do siebie samych; a z drugiej — odczuwają przymus zaspokojenia swojego popędu płciowego. Piątą grupą sprawców kieruje się motywacją sadystyczną<sup>47</sup>.

Osobną grupę sprawców wykorzystywania seksualnego dzieci stanowią sprawcy nie-dorośli. Najczęściej tego rodzaju sprawcy przemocy, sami doświadczyli lub byli świadkami takiej przemocy w domu rodzinnym. Czasami dzieci zmuszone są do stosowania przemocy wobec dzieci przez dorosłych<sup>48</sup>.

### 3.4. Typowa ofiara

Większość ofiar wykorzystywania seksualnego stanowią dziewczynki<sup>49</sup>.

Istnieją pewne grupy dzieci bardziej niż inne narażone na molestowanie seksualne. Są to dzieci, które wykazują duże zainteresowanie sferą seksualną, zmysłowe, z bierną osobowością, niepełnosprawne, niechciane lub nielubiane<sup>50</sup>, adoptowane<sup>51</sup>. Najczęściej ofiarami wykorzystywania seksualnego padają dzieci w wieku 11–14 lat<sup>52</sup>. Dla dziewcząt wiekiem największego ryzyka wykorzystania jest okres między 10. a 15. rokiem życia, zaś dla chłopców rozpiętość jest większa i wynosi 3–12 lat<sup>53</sup>. W przypadku dziewcząt czynnikami zwiększającymi ryzyko stania się ofiarą przemocy seksualnej są m.in.: brak ojca, zbyt długie przebywanie w domu wyłącznie z matką, brak więzi uczuciowej z matką<sup>54</sup>. Czynnikiem ryzyka prawdopodobnie jest również fakt, że matka dziecka (niezależnie od jego płci), była wykorzystywana seksualnie w dzieciństwie<sup>55</sup>.

<sup>47</sup> Z. Lew-Starowicz, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 60–62.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 69–70.

<sup>49</sup> D. Glaser, S. Frosh, *op. cit.*, s. 27.

<sup>50</sup> I. Pospiszyl, *Razem...*, *op. cit.*, s. 37.

<sup>51</sup> Z. Lew-Starowicz, *Zarys seksuologii...*, *op. cit.*, s. 150.

<sup>52</sup> K. Marzec-Holka, *op. cit.*, s. 123.

<sup>53</sup> I. Pospiszyl, *Razem...*, *op. cit.*, s. 37; I. Pospiszyl, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 48–50.

<sup>54</sup> Z. Lew-Starowicz, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 39.

<sup>55</sup> I. Pospiszyl, *Razem...*, *op. cit.*, s. 37.

Do klasyfikacji ofiar wykorzystywania seksualnego stosuje się wikty-mologiczne typologie ofiar. Można zatem wskazać dwie grupy ofiar: przypadkowe i tzw. uczestniczące. Ta pierwsza grupa, to pokrzywdzeni przez osoby obce, a wykorzystanie ma charakter epizodyczny; fakt wykorzystania zostaje zwykle przez dziecko ujawniony. Ofiary uczestniczące zaś, to osoby pokrzywdzone przez swoich bliskich, wykorzystywane przez dłuższy czas; nie ujawniają one zwykle swoich doświadczeń<sup>56</sup>. Badania wskazują, że u znacznej części ofiar uczestniczących stwierdzono opóźnienie w rozwoju intelektualnym, zaburzenia osobowości, przedwczesną dojrzałość biologiczną i seksualną, preferencje masochistyczne<sup>57</sup>.

Warto zwrócić uwagę na grupę tzw. fałszywych ofiar lub pseudofiar. Chodzi tu o takie sytuacje, kiedy zmienia się struktura rodziny i dziecko rzucając fałszywe oskarżenie np. na ojca, mści się na nim za próbę zmiany *status quo*<sup>58</sup>. Odnotowywano także przypadki dobrowolnego uczestniczenia dzieci w grupach trudniących się prostytutcją, a nawet inicjujące powstawanie takich grup<sup>59</sup>.

## CZEŚĆ II. ANALIZA DOGMATYCZNA

### 1. Uwagi wprowadzające

W Kodeksie z 1932 r. kwestie dotyczące ochrony małoletniego przed seksualnym wykorzystaniem uregulowano w art. 203 k.k. (rozdział XXXII „Nierząd”). Przepis ten stanowił, iż kto dopuszcza się czynu nierządnego względem osoby poniżej lat 15 albo osoby zupełnie lub częściowo pozbawionej zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swym postępowaniem, podlega karze więzienia do lat 10. Przez czyn nierządny rozumiano wszelkie zachowania skierowane na zaspokojenie popędu płciowego w sposób inny, niż ten, który wyznacza społeczeństwo, dobrze zorganizowane pod względem czystości obyczajów<sup>60</sup>. Oczywiście, czynności nierządne same przez się nie były przestępstwami według Kodeksu karnego z 1932 r., a stawały się nimi dopiero poprzez dodanie pewnego czynnika; czy to z uwagi na wiek lub stan psychiczny pokrzywdzonego (art. 203 k.k.),

<sup>56</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 58–59.

<sup>57</sup> Z. Lew-Starowicz, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 64.

<sup>58</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc...*, *op. cit.*, s. 60.

<sup>59</sup> D. Glaser, S. Frosh, *op. cit.*, s. 29.

<sup>60</sup> J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1932, s. 298.

albo działania wbrew woli innej osoby (art. 204 k.k.), czy też działania z chęci zysku (przy czynie nierządnym osób tej samej płci — art. 207 k.k.), czy to działania publicznego (art. 213 k.k.) lub z osobami z najbliższej rodziny (art. 212 k.k.).

W Kodeksie karnym z 1969 r. w rozdziale XXIII („Przestępstwa przeciwko obyczajności”) w art. 176 spenalizowano tzw. czyn lubieżny względem nieletniego. W myśl tego przepisu sprawca, który dopuszczał się czynu lubieżnego względem osoby poniżej lat 15 podlegał karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. Warto również przypomnieć, iż w art. 177 k.k. z 1969 r. penalizowano dopuszczenie się czynu nierządnego w obecności osoby poniżej lat 15 albo publicznie (pod karą pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny). Wątpliwości budziło pojęcie czynu lubieżnego (szczególnie w zestawieniu z tzw. czynem nierządnym). Jak zauważał Mieczysław Siewierski: „Pojęcie czynu lubieżnego jest pojęciem szerszym niż czyn nierządny, Pod pojęciem czynu nierządnego podpada akt obcowania płciowego albo inne czyny mające na celu zaspokojenie popędu płciowego lub podniecenie pobudliwości płciowej, ale zawsze w zetknięciu z ciałem innej osoby. Natomiast czyn lubieżny obejmuje nie tylko czyny uważane za nierządne, ale ponadto także czyny popełniane bez zetknięcia się z ciałem innej osoby, jak np. objawy tzw. ekshibicjonizmu, czyli obnażania organów płciowych w obecności innych osób, oczywiście w celu wyżej wskazanym”<sup>61</sup>.

Natomiast w Kodeksie karnym z 1997 r. (w pierwotnym brzmieniu) art. 200 (zamieszczony w rozdz. XXV „Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności”) penalizował w § 1 doprowadzenie małoletniego poniżej lat 15 do obcowania płciowego lub do podania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności (pod groźbą kary pozbawienia wolności do lat 10). W § 2 postanowiono, iż tej samej karze podlega, kto utrwała treści pornograficzne z udziałem takiej osoby<sup>62</sup>. Ustawa z dnia

<sup>61</sup> M. Siewierski, w: J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. II, Warszawa 1987, s. 151.

<sup>62</sup> Konieczność ochrony małoletnich przed wykorzystywaniem seksualnym wskazuje również Konwencja o Prawach Dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 20 XI 1989 r. (Dz.U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526). W myśl art. 34: „Państwa-Strony zobowiązują się do ochrony dzieci przed wszelkimi formami wyzysku seksualnego i nadużyć seksualnych. Dla osiągnięcia tych celów Państwa-Strony podejmą w szczególności wszelkie właściwe kroki o zasięgu krajowym, dwustronnym oraz wielostronnym dla przeciwdziałania: a) nakłanianiu lub zmuszaniu dziecka do jakichkolwiek nielegalnych działań seksualnych; b) wykorzystywaniu dzieci do prostytucji lub innych nielegalnych praktyk seksualnych; c) wykorzystywaniu dzieci w pornograficznych przedstawieniach i materiałach”.

18 marca 2004 r. o zmianie ustawy — Kodeks karny, ustawy — Kodeks postępowania karnego oraz ustawy — Kodeks wykroczeń<sup>63</sup> dokonała zmiany polegającej na tym, iż w art. 200 pozostał jedynie przepis określony uprzednio w § 1 jednakże w zmienionym brzmieniu<sup>64</sup>, zaś w art. 202 § 4 znalazł się przepis będący częściowym odpowiednikiem art. 200 § 2 (sprzed nowelizacji)<sup>65</sup>. Kolejna nowelizacja Kodeksu karnego (z dnia 27 lipca 2005 r.<sup>66</sup>) spowodowała, iż w § 1 znalazła się treść identyczna z tą, jaką przepisowi nadano w roku 2004, jednakże sankcja została podniesiona (z: od roku do 10, do: od 2 do 12 lat), natomiast w § 2 znalazł się przepis stanowiący, iż tej samej karze podlega ten, kto w celu zaspokojenia seksualnego prezentuje małoletniemu poniżej lat 15 wykonanie czynności seksualnej. Należy jednak pamiętać, iż badania empiryczne, przeprowadzone w przedmiotowym zakresie dotyczą roku 2002 (a zatem przepisu w pierwotnym brzmieniu ustalonym w Kodeksie karnym z 1997 r.).

## 2. Analiza ustawowych znamion przestępstw z art. 200 k.k.

### 2.1. Analiza ustawowych znamion przestępstw z art. 200 k.k. w brzmieniu obowiązującym w czasie prowadzenia badań (rok 2002) oraz problematyka zbiegu przepisów

Jak już była o tym mowa, przepis art. 200 k.k. był kilkakrotnie nowelizowany. Z uwagi na fakt, iż badania dotyczą spraw prowadzonych w roku 2002, konieczne jest przedstawienie analizy przepisów obowiązujących w owym czasie.

— Seksualne wykorzystanie małoletniego — art. 200 § 1 k.k. („Kto doprowadza małoletniego poniżej lat 15 do obcowania płciowego lub poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.”)

Przedmiotem ochrony jest obyczajność oraz prawidłowy rozwój moralny i fizyczny dzieci i młodzieży. Trudno jest w sposób jednoznaczny powiedzieć,

<sup>63</sup> Dz.U. Nr 69, poz. 626.

<sup>64</sup> „Kto obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.”

<sup>65</sup> „Kto utrwała, sprowadza, przechowuje lub posiada treści pornograficzne z udziałem małoletniego poniżej lat 15, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5.”

<sup>66</sup> Ustawa z dn. 27 VII 2005 r. o zmianie ustawy — Kodeks karny, ustawy — Kodeks postępowania karnego i ustawy — Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. Nr 163, poz. 1363.



iż dobrem chronionym jest także wolność seksualna; o ile w niektórych przypadkach (starszych małoletnich — np. 14-letnich), taka sfera wolności może być już ukształtowana, o tyle w przypadku młodszych (kilkuletnich) nieracjonalne jest podnoszenie istnienia takiej sfery wolności<sup>67</sup>.

Strona przedmiotowa przestępstwa określonego w art. 200 § 1 k.k. polega na d o p r o w a d z a n i u małoletniego poniżej lat 15 do obcowania płciowego lub p o d d a n i a się innej czynności seksualnej albo do w y k o n a n i a takiej czynności. Należy zauważyć, iż znamię „doprowadza” pojawia się również w innych przepisach Kodeksu karnego (art. 197, art. 198, art. 199, art. 203 k.k.), jednakże nie budzi ono tam istotnych problemów interpretacyjnych (z uwagi na dookreślenie niedozwolonych sposobów owego doprowadzenia)<sup>68</sup>. Jak słusznie zauważa Jarosław Warylewski, określenie „doprowadza” ma charakter aksjologicznie neutralny i wskazuje najczęściej na istnienie związku przyczynowego pomiędzy pewnym warunkiem (przyczyną) a skutkiem<sup>69</sup>. W rozumieniu potocznym „doprowadzać” to tyle, co „stać się przyczyną czegoś, spowodować coś, wywołać coś”<sup>70</sup>. Należy stwierdzić, iż na gruncie art. 200 § 1 k.k. karalny jest każdy sposób doprowadzenia małoletniego poniżej lat 15 do obcowania płciowego lub do wykonania takiej czynności.

Poprzez użycie określenia „doprowadza” ustawodawca przesądził, że nie jest konieczne bezpośrednie uczestniczenie sprawcy w czynności seksualnej (obcowaniu płciowym lub innej czynności seksualnej) podjętym przez małoletniego. Oczywiście, jak najbardziej możliwe jest to, iż sprawca doprowadza małoletniego do obcowania płciowego (lub innej czynności seksualnej) właśnie z samym sprawcą, jednakże nie można wykluczyć tego, iż sprawca np. jedynie jest obserwatorem czynności seksualnej wykonywanej przez małoletniego z inną osobą (innym małoletnim lub dorosłym). Należy jednak wyraźnie powiedzieć, że w przypadku, gdy do obcowania płciowego lub innej czynności seksualnej dochodzi z wyłącznej inicjatywy małoletniego, to w takim przypadku osoba dorosła, wyrażająca zgodę na ten czyn, nie może być traktowana jako sprawca (bowiem nie doprowadza ona małoletniego do owej czynności seksualnej)<sup>71</sup>. Nie można również mówić

<sup>67</sup> M. M o z g a w a, w: *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, red. M. Mozgawa, Kraków 2006, s. 387.

<sup>68</sup> J. W a r y l e w s k i, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Rozdział XXV Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 155.

<sup>69</sup> *Ibidem*, s. 155.

<sup>70</sup> *Słownik języka polskiego PWN*, red. S. Skorupka, Warszawa 1984, t. I, s. 430.

<sup>71</sup> Tak też J. W a r y l e w s k i, *Przestępstwa...*, *op. cit.*, s. 156. Inaczej uważa L. Gardocki

o realizacji znamion przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. w przypadku, gdy osoba dorosła zostanie zgwałcona przez małoletniego.

Dla bytu przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. nie ma znaczenia wyrażenie zgody przez małoletniego; w przypadku braku takiej zgody (a przy użyciu przemocy, groźby lub podstępu) zasadna jest kumulatywna kwalifikacja (art. 200 § 1 w zw. z art. 197 § 1, 2 lub 3 k.k.).

Przez obcowanie płciowe, o którym mowa w art. 200 § 1 k.k. należy rozumieć nie tylko akty spółkowania, ale również jego surogaty. Chodzi o stosunki analogiczne do spółkowania, prowadzące (lub mogące prowadzić) do zaspokojenia popędu płciowego; w szczególności w grę wchodzi stosunki oralne i analne<sup>72</sup>. Także stosunki homoseksualne mieszczą się w pojęciu obcowania płciowego. Dla bytu obcowania płciowego konieczne jest zaangażowanie w nie organów płciowych chociaż jednej osoby — sprawcy lub pokrzywdzonego<sup>73</sup>. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z 19 maja 1999 r., „Inna czynność seksualna (...) to takie zachowanie, nie mieszczące się w pojęciu obcowania płciowego”, które związana jest z szeroko rozumianym życiem płciowym człowieka, polegające na kontakcie cielesnym sprawcy z pokrzywdzonym lub przynajmniej na cielesnym i mającym charakter seksualny zaangażowaniu ofiary<sup>74</sup>. Inna czynność seksualna to np. obmacywanie narządów płciowych ofiary czy zmuszanie jej do samogwałtu. Nietrafny jest pogląd J. Leszczyńskiego, iż za inną czynność seksualną może być uznany „akt ekshibicjonistyczny, pocałunek, a nawet nieprzyzwoity gest lub słowo”<sup>75</sup>. Takie ujęcie idzie zdecydowanie zbyt daleko i mogłoby doprowadzić do absurdalnych rozwiązań.

---

twierdząc, że „nie odpowiada za podżeganie osoba poniżej lat 15, pokrzywdzona tzw. czynem lubieżnym (art. 200), nawet jeżeli do popełnienia przestępstwa doszło wskutek nakłaniania z jej strony” (L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 1998, s. 97). Po pierwsze należy zauważyć, iż sprawca do niczego nie doprowadził, a zatem w ogóle nie doszło do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 200 k.k.; po drugie zaś osoba taka (poniżej lat 15) nie może odpowiadać na gruncie Kodeksu karnego z uwagi na nieosiągnięcie granicy wieku określonego w art. 10 k.k. Por. J. Warylewski, *Przestępstwa...*, *op. cit.*, s. 156–157.

<sup>72</sup> J. Warylewski, *Przestępstwa...*, *op. cit.*, s. 52.

<sup>73</sup> J. Warylewski, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. I, red. A. Wąsek, Warszawa 2004, s. 778.

<sup>74</sup> Sygn. akt: I KZP 17/99, OSNKW 1999, nr 7/8, poz. 37 (z częściowo aprobującą glosą J. Warylewskiego, OSP 1999, nr 12, s. 633–637).

<sup>75</sup> J. Leszczyński, *O projektach reformy przepisów dotyczących przestępstw seksualnych*, PiP 1992, nr 2, s. 81. Na temat innej czynności seksualnej por. też B. Kurzepa, „Inna czynność seksualna” jako znamień przestępstw, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 5, s. 62–72. Por też wyrok SN z 26 X 2001 r., WA 25/01, OSNKW 2002, nr 1, poz. 6.

Przestępstwo z art. 200 § 1 k.k. ma charakter powszechny i może być popełnione wyłącznie umyślnie. Zazwyczaj w doktrynie przyjmuje się, że formą umyślności może być zamiar bezpośredni lub zamiar *quasi-ewentualny* (który ma miejsce, gdy sprawca nie ma pewności co do wieku małoletniego)<sup>76</sup>. Według Mateusza Rodzynkiewicza przestępstwa z art. 200 k.k. można dopuścić się jedynie z zamiarem bezpośrednim; w przypadku, gdy sprawca nie jest pewien (a jedynie przypuszcza), że partner seksualny nie ukończył jeszcze 15 lat (tzw. świadomość niepełna) i mimo tego doprowadza do czynności seksualnej, wówczas należy mu przypisać zamiar bezpośredni ze świadomością niepełną (bez konieczności sięgania po konstrukcję *dolus quasi-eventualis*)<sup>77</sup>. Błąd sprawcy co do małoletniości partnera seksualnego prowadzi do wyłączenia odpowiedzialności karnej (art. 28 § 1 k.k.), bez względu na to, czy był on usprawiedliwiony, czy też nie (wobec braku penalizacji zachowania z art. 201 k.k. w przypadku nieumyślności sprawcy)<sup>78</sup>.

— Utrwalanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego (art. 200 § 2 k.k.)

Trafne zdefiniowanie pornografii jest trudne, a chyba wręcz niemożliwe; nie da się bowiem sformułować takiej opisowej definicji pornografii, która pozwalałaby na prostą subsumpcję określonego stanu faktycznego i nie wymagałaby wartościowania danej treści o charakterze erotycznym. Wydaje się, iż należy brać pod uwagę nie tylko element subiektywny (zamiar twórcy, by określoną prezentacją wywołać podniecenie seksualne u odbiorcy), ale również obiektywny (odnoszący się do samej treści i jej skutków). Według J. Warylewskiego: „Treści pornograficzne to takie treści, które właściwe są przekazowi informacyjnemu, w formie materialnej lub zdematerializowanej i charakteryzują się tym, że przedstawiają w jakikolwiek formie autentyczne lub tylko wyobrażone przejawy życia seksualnego człowieka w wymiarze ograniczonym do funkcji fizjologicznych. Przekaz informacyjny może być zarejestrowany (utrwalony) np. w formie filmu, zdjęć, książki, nagrania fonicznego lub nie (pokazy na żywo, wykład)”<sup>79</sup>.

Przez utrwalanie rozumieć należy zarejestrowanie określonych treści na odpowiednim nośniku materialnym, np. zarejestrowanie laserowe na płytach, zapis magnetyczny na specjalnych taśmach, rejestracja metodą pośrednią. Wydaje się, że zgodnie z językowym znaczeniem określenia

<sup>76</sup> J. Warylewski, *Przestępstwa...*, *op. cit.*, s. 163.

<sup>77</sup> M. Rodzynkiewicz, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, red. A. Zoll, t. II, Kraków 1999, s. 556.

<sup>78</sup> *Ibidem*.

<sup>79</sup> J. Warylewski, w: *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 903.

„utrwalenie” — jego istotą jest to, że np. obraz został zarejestrowany, tzn. możliwe jest jego późniejsze odtworzenie<sup>80</sup>.

Dla bytu przestępstwa z art. 200 § 2 k.k. wystarczy to, aby sprawca utrwał treści pornograficzne z udziałem małoletniego, natomiast nie musi on doprowadzać małoletniego do obcowania płciowego lub poddania się innej czynności seksualnej, lub też do wykonania takiej czynności. W przypadku, gdy sprawca doprowadza małoletniego do czynności seksualnej i jednocześnie utrwała treści pornograficzne z udziałem tego małoletniego będziemy mieli do czynienia z kumulatywnym zbiegiem przepisów ustawy (art. 200 § 1 w zw. z art. 200 § 2, w zw. z art. 11 § 2 k.k.)<sup>81</sup>.

#### — Zbieg przepisów

Jak już wyżej wspomniano, niewątpliwie możliwy jest niejako „wewnętrzny” zbieg przepisów (tzn. art. 200 § 1 w zw. z art. 200 § 2 k.k.). Brak zgody małoletniego nie należy do znamion typu czynu zabronionego określonego w art. 200 § 1 k.k., tak więc w przypadku braku owej zgody zasadna jest kumulatywna kwalifikacja art. 200 § 1 z art. 197 (§ 1, 2 lub 3) k.k. Możliwy jest również zbieg przepisu art. 200 § 1 k.k. z przepisem art. 198 k.k. (gdy małoletni jest w stanie niepoczytalności lub bezradności), jak również z przepisem art. 199 k.k. (jeśli sprawca wykorzystał stosunek zależności lub krytyczne położenie małoletniego). W przypadku, gdy sprawca dopuszcza się obcowania płciowego z małoletnim (poniżej lat 15) zstępnego, przysposobionego, brata lub siostry<sup>82</sup> zasadna jest kumulatywna kwalifikacja art. 200 § 1 z art. 201 k.k. (kazirodstwo).

## 2.2. Analiza ustawnych znamion przestępstw z art. 200 k.k. w brzmieniu aktualnie obowiązującym

— Seksualne wykorzystanie małoletniego („Kto obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.”)

Oczywiście, nie uległ żadnym zmianom przedmiot ochrony tego przepisu (a zatem jest nim obyczajność i prawidłowy rozwój moralny i fizyczny dzieci i młodzieży). Strona przedmiotowa (zgodnie z postulatami doktryny<sup>83</sup>) została

<sup>80</sup> M. M o z g a w a, w: *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 391–392.

<sup>81</sup> J. W a r y l e w s k i, *Przestępstwa...*, *op. cit.*, s. 158.

<sup>82</sup> Siłą rzeczy nie wchodzi w grę wstępny lub przysposabiający.

<sup>83</sup> Por. uwagi J. W a r y l e w s k i e g o, *Przestępstwa...*, *op. cit.*, s. 155.

wzbogacona o sformułowanie: „kto obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej”. Tak więc — *de lege lata* — zachowanie sprawcy może wyrażać się w obcowaniu płciowym z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszczeniu się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadzenia jej do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania. W stosunku do pierwotnego ujęcia przepisu art. 200 § 1 k.k. powoduje to istotne rozszerzenie zakresu penalizacji; nawet w przypadku, gdy do obcowania płciowego doszło z wyłącznej inicjatywy małoletniego mamy do czynienia z dokonaniem przestępstwa. W sytuacji, gdy małoletni sprawca (poniżej lat 15) dopuszcza się zgwałcenia osoby dorosłej, to mimo iż ta dorosła osoba obcuje płciowo (choć wbrew swojej woli) z małoletnim, nie może być mowy o realizacji ustawowych znamion przestępstwa z art. 200 § 1 k.k.<sup>84</sup>

Istotny problem powstaje w sytuacji, gdy mamy do czynienia z dobrowolnym obcowaniem płciowym podjętym przez dwie osoby, z których żadna nie ukończyła 15 lat. Według Lecha Gardockiego przepis ma chronić dzieci przed nadużyciem seksualnym w stosunku do nich, a zatem „Nie jest (...) przestępstwem z art. 200 k.k. np. stosunek seksualny dwojga czternastolatków”<sup>85</sup>. Nie wiadomo dlaczego autor ten zakłada, iż nadużycia seksualnego może dopuścić się jedynie osoba dorosła. Jeśli zasadne jest jego twierdzenie, że wczesne kontakty seksualne stanowią zagrożenie dla rozwoju psychofizycznego dzieci, to wydaje się, iż owa szkodliwość ma miejsce zarówno w przypadku kontaktu małoletniego z dorosłym, jak i w sytuacji obcowania płciowego małoletniego z małoletnim. Oczywiście, ewentualna odpowiedzialność owych małoletnich będzie miała miejsce na gruncie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z dnia 26 października 1982 r. Zdaniem J. Warylewskiego, zastosowanie środków wychowawczych lub poprawczych wobec jednego z nieletnich nie przesądza o konieczności ich zastosowania wobec drugiego<sup>86</sup>. Może być przecież tak, iż np. zdemoralizowany czternastolatek wykorzystuje seksualnie swoje o kilka lat młodsze koleżanki (tym samym popełniając czyn karalny w rozumieniu ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z 1982 r.).

<sup>84</sup> J. Warylewski, w: *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 869; M. Mozgawa, w: *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 387.

<sup>85</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2004, s. 252. Podobnie uważa M. Surkont: „Art. 200 k.k. w założeniu ma ochronę dzieci przed nadużyciem seksualnym ze strony dorosłych; nie stanowi zatem omawianego przestępstwa obcowanie płciowe dwojga małoletnich poniżej lat 15”. M. Surkont, *Prawo karne. Podręcznik dla studentów administracji*, Sopot 1998, s. 173.

<sup>86</sup> J. Warylewski, w: *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 871.

Przestępstwo z art. 200 § 1 k.k. ma charakter skutkowy (skutkiem jest dopuszczanie się przez sprawcę obcowania płciowego lub innej czynności seksualnej z małoletnim poniżej lat 15 lub doprowadzenie małoletniego do poddania się takim czynnościom lub do ich wykonania).

— **Prezentowanie małoletniemu czynności seksualnej** (art. 200 § 2 k.k.)

Przepis ten w pewnym sensie nawiązuje do konstrukcji art. 177 k.k. z 1969 r., gdzie penalizowano dopuszczenie się czynu nierządnego w obecności osoby poniżej lat 15 albo publicznie. Poprzez nowelizację z dnia 27 lipca 2005 r. poszerzona została sfera penalizacji o prezentowanie małoletniemu wykonania czynności seksualnej. Poprzez czynność seksualną należy rozumieć zarówno obcowanie płciowe, jak i inną czynność seksualną (w rozumieniu wcześniej przedstawionym).

Dla zaistnienia tego przestępstwa konieczne jest, aby sprawca działał w celu zaspokojenia seksualnego (zatem w grę wchodzi jedynie zamiar bezpośredni, a ściślej *dolus coloratus*). Brak tego zamiaru (bądź występowanie innego celu, np. edukacyjnego) wyklucza odpowiedzialność sprawcy za to przestępstwo.

W znowelizowanym w 2005 r. Kodeksie karnym pojawia się jednak inny, poważny problem związany z przedmiotową problematyką. Mianowicie art. 202 § 2 k.k. mówi m.in. o prezentowaniu małoletniemu poniżej lat 15 treści pornograficznych (pod groźbą kary grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2). Mimo wątpliwości co do zakresu pojęcia pornografia, nie budzi wątpliwości to, iż zazwyczaj materiały o takim charakterze przedstawiają czynności seksualne (obcowanie płciowe bądź inne czynności seksualne). Jak zatem pogodzić ze sobą istnienie przepisów art. 200 § 2 i 202 § 2 k.k.? I w jednym, i w drugim przypadku możemy mieć do czynienia z prezentowaniem wykonania czynności seksualnej. Trudno jest uznać, że w przypadku, gdy sprawca działa w celu zaspokojenia seksualnego (art. 200 § 2 k.k.) winien podlegać karze do 12 lat pozbawienia wolności, a gdy działa bez tego celu — jedynie do lat 2 (art. 202 § 2 k.k.). Być może autorom nowelizacji wydawało się, że inny (węższy) jest zakres penalizacji objętej przepisem art. 200 § 2 k.k., ale jednak tak nie jest. Przepis mówi bowiem: „kto w celu zaspokojenia seksualnego prezentuje małoletniemu poniżej lat 15 wykonanie czynności seksualnej” nie wymagając jednak, aby to sprawca osobiście tę czynność wykonywał. On ma ją jedynie prezentować (czyli przedstawiać, pokazywać, udostępniać). Może być zatem tak, że sprawca w obecności małoletniego obcuje płciowo z inną osobą, czy też np. onanizuje się (oczywiście w celu zaspokojenia seksualnego), albo też tak, iż sprawca



(w tymże samym celu) prezentuje małoletniemu film pornograficzny przedstawiający wykonanie czynności seksualnej, czy też zabiera go na pokaz „na żywo”, gdzie „aktorzy” obcują płciowo. Należy wyraźnie wskazać, iż zatarte zostały granice pomiędzy przepisem art. 200 § 2 i 202 § 2 k.k. Oczywiście, jakąś pomocą jest odwołanie się do wykładni celowościowej, sugerującej, że w przepisie art. 200 § 2 k.k. chodzi o sytuację, kiedy to sam sprawca „własnoręcznie” (a raczej osobiście) prezentuje małoletniemu wykonanie czynności seksualnej, jednakże jest to wykładnia nieco naciągana, bo sprzeczna ze słownym ujęciem przepisu. Nie wydaje się również słuszne to, aby w takiej wątpliwej sytuacji stosować kumulatywną kwalifikację (art. 200 § 2 w zw. z art. 200 § 2 w zw. z art. 11 § 2 k.k.), bowiem jest to rozwiązanie zdecydowanie niekorzystne dla sprawcy, który nie powinien być obciążony dodatkową odpowiedzialnością za błędy ustawodawcy. Konieczna jest nowelizacja przepisu art. 200 § 2 k.k., który mógłby uzyskać np. następujące brzmienie: „Kto w celu zaspokojenia seksualnego dopuszcza się w obecności małoletniego poniżej lat 15 czynności seksualnej...”, przy jednoczesnym obniżeniu sankcji.

#### — Zbieg przepisów

W zasadzie aktualne pozostają uwagi, które zostały poczynione powyżej (na gruncie przepisów art. 200 k.k. przed nowelizacją). Jednakże ze względu na pewne zmiany, zasadne jest ponowne wskazanie możliwych wariantów. I tak, nie jest już możliwy „wewnętrzny” zbieg art. 200 § 1 z art. 202 § 1 k.k. (z uwagi na odmienną treść przepisu art. 200 § 2 k.k.). Natomiast w przypadku, gdy sprawca obcuje płciowo z małoletnim (poniżej lat 15), lub dopuszcza się wobec niego innej czynności seksualnej (czy doprowadza go do poddania się takim czynnościom lub do ich wykonania) i jednocześnie utrwała treści pornograficzne z udziałem tego małoletniego, wówczas mamy do czynienia z kumulatywną kwalifikacją (art. 200 § 1 z art. 202 § 4 k.k.). W przypadku braku zgody małoletniego na obcowanie płciowe lub inną czynność seksualną mamy do czynienia ze zbiegiem przepisu art. 200 z art. 197 k.k. (§ 1 lub 2 albo też 3 lub 4). Nadal możliwy jest również zbieg przepisu art. 200 § 1 z przepisem art. 198 k.k. (gdy małoletni jest w stanie niepoczytalności lub bezradności). W grę wchodzi również zbieg przepisu art. 200 § 1 z art. 201 k.k. (kaziroddstwo). Wobec zmian dokonanych w treści art. 199 k.k. nieco bardziej skomplikowały się relacje przepisów art. 200 — art. 199 k.k. I tak, w przypadku, gdy sprawca nadużywając stosunku zależności lub wykorzystując krytyczne położenie, doprowadza małoletniego (poniżej lat 15) do obcowania płciowego lub poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, to zasadna jest kumulatywna kwalifikacja:



art. 200 § 1 z art. 199 § 2 (w zw. z art. 11 § 2 k.k.). Jeśli sprawca doprowadza małoletniego (poniżej lat 15) do obcowania płciowego lub poddania się innej czynności seksualnej, nadużywając zaufania lub udzielając mu korzyści majątkowej lub osobistej, albo jej obietnicy, dochodzi do zbiegu przepisu art. 200 § 1 z art. 199 § 3 k.k.

### CZĘŚĆ III. WYNIKI BADAŃ EMPIRYCZNYCH

Badania dotyczyły przestępstw z art. 200 § 1 i 2 k.k., osądzonych w roku 2002 w sądach czterech apelacji: lubelskiej, poznańskiej, białostockiej i katowickiej. Ustalono, iż w roku tym osądzono następującą liczbę spraw w przedmiotowym zakresie:

- apelacja lubelska — 26 spraw<sup>87</sup>,
- apelacja poznańska — 29 spraw,
- apelacja białostocka — 42 sprawy,
- apelacja katowicka — 60 spraw.

Ze 157 spraw skazaniem zakończyło się 149; w 6 sprawach zapadły wyroki uniewinniające, w 1 miało miejsce umorzenie (17 § 1 pkt 6 k.p.k.), jedno postępowanie zostało zawieszono.

#### Oskarżenia

W 157 sprawach mieliśmy do czynienia z 163 oskarżonymi, którymi byli w większości mężczyźni. Tylko w jednej sprawie oskarżoną była kobieta.

Wiek oskarżonych kształtował się następująco:

- 17–20: 26,
- 21–25: 14,
- 26–30: 13,
- 31–40: 53,
- 41–50: 34,
- 51–60: 14,
- >60: 9.

#### Wykształcenie:

- niepełne podstawowe — 7,
- podstawowe — 68,
- zasadnicze zawodowe — 59,
- średnie — 21,

<sup>87</sup> W apelacji lubelskiej ustalono występowania 27 spraw, jednakże nie udało się dotrzeć do akt jednej ze spraw, dlatego też badania ograniczono do 26.

- wyższe — 5,
- brak danych — 3.

#### Stan cywilny:

- panna — 1,
- kawaler — 72,
- żonaty — 65,
- rozwiedziony — 18,
- wdowiec — 4,
- brak danych — 3.

Spośród 163 oskarżonych 95 posiadało dzieci, zaś 65 nie (brak było danych co do 3 oskarżonych).

#### Uprzednia karalność:

- karany — 61,
- niekarany — 98,
- brak danych — 4.

#### Nadużywanie alkoholu:

- nadużywa — 79,
- nie nadużywa — 59,
- brak danych — 25.

#### Przyznanie się do popełnienia czynu:

- tak — 62,
- nie — 96,
- brak danych — 5.

#### Stosowanie środka zapobiegawczego:

- tak — 95 (81 tymczasowe aresztowania, 13 dozorów policji, jedno poręczenie społeczne),
- nie — 64,
- brak danych — 4.

Widać zatem, że typowym oskarżonym w sprawie o pedofilię jest mężczyzna, najczęściej w wieku 31–50 lat (53,4% ogółu oskarżonych), częściej pozostający w stanie wolnym (57,7%) niż żonaty (39,9%). 58,3% oskarżonych posiada własne dzieci. Zazwyczaj ma on wykształcenie nie wyższe niż podstawowe (46%) lub zasadnicze zawodowe (36,2%), w zdecydowanej liczbie przypadków dotychczas niekarany (60,1%). Często jest nadużywanie alkoholu przez oskarżonego (48,5%). Zazwyczaj nie przyznaje się on do winy (58,3%). Wobec 58,3% oskarżonych zastosowano środek zapobiegawczy (przeważnie — tymczasowe aresztowanie).

Zdiagnozowanie pedofilii:

- tak — 8,
- zastępcze zachowanie — 13 (w tym homoseksualne 6),
- zaburzenia niespecyficzne — 5,
- nie — 41,
- brak danych — 96.

Zaburzenia osobowości:

- osobowość nieprawidłowa — 23,
- zaburzenia psychoorganiczne — 7,
- nie — 42,
- brak danych — 91.

Iloraz inteligencji:

- norma — 58,
- pogranicze normy — 13,
- upośledzenie w stopniu lekkim — 11,
- upośledzenie w stopniu umiarkowanym — 4,
- brak danych — 77.

Pokrzywdzeni (202 osoby)

Płeć pokrzywdzonego:

- chłopcy — 49,
- dziewczynki — 153.

Wiek pokrzywdzonego:

- 0–5: 11,
- 6–9: 39,
- 10–12: 60,
- 13–14: 85,
- brak danych: 7.

Uprzednie doświadczenia seksualne pokrzywdzonego:

- tak — 10,
- nie — 119,
- brak danych — 73.

Trudności wychowawcze:

- tak — 41,
- nie — 67,
- brak danych — 94.

### Środowisko rodzinne pokrzywdzonego:

- normalne — 51,
- dysfunkcyjne — 72,
- brak danych — 79.

### Przyczynienie się pokrzywdzonego:

- tak — 73,
- nie — 108,
- brak danych — 21.

### Znajomość sprawcy i pokrzywdzonego (w 157 sprawach):

- znali się — 112,
- nie znali się — 43,
- brak danych — 2.

Należy jednak dodać, iż w grupie spraw, w których sprawca i pokrzywdzony znali się, w 39 sprawach sprawcą był ojciec, w 14 — ojczym, w 9 — konkubent matki, w 3 — wujek<sup>88</sup>, w 1 — dziadek, w 20 sprawach sprawcy „chodzili ze sobą”, w 9 sprawach — sąsiad, w 14 — znajomy (lub pracownik) rodziców, w 1 sprawie — znajomy męża siostry, w 2 sprawach — inne osoby obce, jednakże znane małoletniemu.

Typowym pokrzywdzonym jest dziewczynka (75,7% pokrzywdzonych), w wieku 10–14 lat (71,8%), zazwyczaj niemająca uprzednich doświadczeń seksualnych (58,9%). 20,3% sprawia trudności wychowawcze (jednakże w aktach spraw karnych zazwyczaj brak jest danych w tym zakresie). Jest rzeczą istotną, iż w 35,6% przypadków środowisko rodzinne małoletniego pokrzywdzonego można określić jako dysfunkcyjne. Zwraca uwagę fakt, iż 36,1% pokrzywdzonych przyczyniło się do czynu zabronionego. Charakterystyczne jest, że w zdecydowanej większości spraw pokrzywdzeni i sprawcy wcześniej się znali (71,3%).

### Złożenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa (w 157 sprawach):

- matka — 74,
- ojciec — 12,
- oboje rodzice razem — 5,

<sup>88</sup> W analizowanych sprawach wystąpiło 5 wujków (a w zasadzie 3 wujków i 2 stryjków), jednakże wykazano jedynie 3, bowiem w jednej sprawie 2 stryjów działało wspólnie z ojcem pokrzywdzonego chłopca.

- lekarz<sup>89</sup> — 12,
- babcia małoletniego — 4,
- sam pokrzywdzony — 9,
- siostra małoletniego — 2,
- kurator sądowy — 6,
- szkoła<sup>90</sup> — 4,
- sąd<sup>91</sup> — 3,
- dom dziecka–wychowawca — 2 (psycholog — 1, dyrektor — 1),
- funkcjonariusze policji — 2,
- brak danych — 8.

Zaś w pojedynczych przypadkach m.in.: TPD, konkubina oskarżonego, koleżanka pokrzywdzonej, gminny ośrodek pomocy społecznej, przychodnia zdrowia.

#### Opis czynu:

W 157 sprawach mieliśmy do czynienia z 218 czynami, w tym:

- obcowanie płciowe — 105 czynów (w tym 11 przypadków usiłowania),
- inna czynność seksualna — 113 czynów (w tym 6 razy usiłowanie, raz podżeganie). Owa inna czynność zazwyczaj polegała na dotykaniu narządów, piersi, łapaniu za genitalia, obmacywaniu. Jednakże w 3 przypadkach mieliśmy do czynienia ze stosunkiem oralnym, raz analnym, zaś w 10 przypadkach sprawcy wkładali pokrzywdzonym palce w pochwę; należy uznać, iż w tych sytuacjach mamy do czynienia z obcowaniem płciowym, a nie z inną czynnością seksualną.

#### Modele sytuacyjne

- Dość typowym przypadkiem jest sytuacja, gdy sprawca i pokrzywdzona „chodzą ze sobą”. On jest pełnoletni, ona nie ma jeszcze 15 lat. Zazwyczaj przestępstwo jest ujawniane wtedy, gdy dziewczyna zachodzi w ciążę, którą potwierdza lekarz (często zawiadamiający o fakcie popełnienia przestępstwa organy ścigania). Jest rzeczą charakterystyczną, że w takich przypadkach sądy są dość łagodne (i słusznie) w stosunku do sprawcy czynu zabronionego.
- Najczęstsza jest sytuacja, gdy sprawcą przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. jest

<sup>89</sup> Zazwyczaj był to lekarz ginekolog, który zawiadamiał organy ścigania po stwierdzeniu ciąży u osoby małoletniej.

<sup>90</sup> Raz był to pedagog, raz psycholog szkolny, a 2 razy dyrektor.

<sup>91</sup> Dwa razy był to sąd rodzinny, a raz — karny.

ojciec wykorzystujący seksualnie swoją córkę (a wyjątkowo syna). Często sytuacja taka trwa przez wiele lat, a co jest szczególnie bulwersujące, nie-rzadko o wszystkim wie matka, która nie interweniuje, jeżeli pokrzywdzoną jest córka w wieku dojrzewania.

— Mutacją powyższej sytuacji, jest taka, w której sprawcą jest inny członek rodziny (ojczym, wuj, dziadek) lub osoba pozostająca w nieformalnym związku z matką ofiary (konkubent).

— Zdarzają się sytuacje, gdy sprawcą czynu jest osoba zaprzyjaźniona (lub choćby dobrze znana, np. sąsiad), która wykorzystując ten fakt doprowadza małoletniego do czynności seksualnych.

— Można wyróżnić również model pedofila „łowcy”, który stara się wkraść w łaski nieletnich, być dla nich dobrym kolegą (zabiera ich na ryby, zaprasza do domu, częstuje smakołykami), a po pewnym czasie przystępuje do realizacji swoich zamiarów.

— Ostatnim modelem zdaje się być pedofil zdający się na przypadek. Atakuje on osoby wcześniej mu nieznanne, wykorzystując nadarżającą się sposobność.

#### Kwalifikacja prawna (dotycząca 218 czynów):

— art. 200 § 1 — 69 razy (w tym 8 razy usiłowanie<sup>92</sup>),

— art. 200 § 1 w zw. z art. 12 — 49 razy<sup>93</sup>,

— art. 200 § 1 w zw. z art. 91 § 1 k.k. — 8 razy,

— art. 200 § 1 w zw. z art. 201 w zw. z art. 11 § 2 k.k. — 7 razy,

— art. 200 § 1 w zw. z art. 201 w zw. z art. 12 w zw. z art. 11 § 2 k.k. — 5 razy,

— art. 197 § 1 w zw. z art. 200 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k. — 14 razy<sup>94</sup>,

— art. 197 § 1 w zw. z art. 200 § 1 w zw. z art. 12 w zw. z art. 11 § 2 k.k. — 7 razy<sup>95</sup>,

— art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 200 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k. — 17 razy<sup>96</sup>,

— art. 197 § 2 w zw. z art. 200 § 1 w zw. z art. 12 w zw. z art. 11 § 2 k.k. — 3 razy,

<sup>92</sup> Trzy razy sprawca odpowiadał w warunkach art. 64 § 1 k.k. i 3 razy w zw. z art. 31 § 2 k.k.

<sup>93</sup> W tym 3 razy w zw. z art. 31 § 2 k.k., a raz w zw. z art. 13 § 1 k.k.

<sup>94</sup> W tym 2 przypadki usiłowania, a raz sprawca działał w warunkach art. 64 § 2 k.k.

<sup>95</sup> W tym 2 razy w warunkach art. 31 § 2 k.k.

<sup>96</sup> W tym 3 razy usiłowanie, jeden raz podżeganie, zaś w jednym przypadku sprawca odpowiadał w warunkach art. 31 § 2 k.k., a raz w warunkach art. 64 § 2 k.k.

— art. 199 w zw. z art. 200 § 1 w zw. z art. 11 § 2 — 7<sup>97</sup> razy,  
 — art. 199 w zw. z art. art. 200 § 1 w zw. z art. 11 § 2 — 3 razy,  
 — art. 197 § 1 w zw. z art. 197 § 2 w zw. z art. 200 § 1 w zw. z art. 11 § 2 — 5 razy<sup>98</sup>.

Zwraca uwagę fakt, iż stosunkowo rzadko pojawia się w kwalifikacji art. 201 k.k. (kaziroddstwo), mimo iż w wielu przypadkach sprawcami były osoby wstępne (najczęściej ojcowie). Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna. Po pierwsze, należy pamiętać, iż przepis art. 201 k.k. ogranicza penalizację kaziroddstwa jedynie do obcowanie płciowego (a zatem z wyłączeniem innej czynności seksualnej). Po drugie, niektórzy sędziowie zdają się mieć problemy interpretacyjne z tym, co jest obcowaniem płciowym, a co nim nie jest, w związku z czym w kwalifikacji pomija się przepis art. 200 k.k.

Inną kwestią jest to, że w wielu przypadkach, pomimo ewidentnego użycia środków wskazanych w art. 197 k.k. (przemocy, groźby bezprawnej, podstępu), nie znajduje to odzwierciedlenia w kwalifikacji prawnej (ograniczonej jedynie do art. 200 § 1 k.k.), co jest wynikiem błędnego przekonania, iż art. 200 § 1 k.k. jakoby stanowił *lex specialis* w stosunku do art. 197 k.k.

### Wymiar kary

Rozważania dotyczące wymiaru kary ograniczono jedynie do tych przypadków, gdy sąd zakwalifikował zachowanie sprawcy z art. 200 § 1 lub z art. 200 § 1 w zw. z art. 12 k.k. Poza zakresem analizy pozostawiono przypadki zbiegu przepisów, gdzie często podstawą wymiaru był inny (niż art. 200 § 1 k.k.) przepis.

A) Wymiar kary w przypadku, gdy w grę wchodził jedynie art. 200 § 1 k.k. (69 przypadków<sup>99</sup>)

— w 28 przypadkach sprawców skazano na karę bezwzględnego pozbawienia wolności<sup>100</sup> (1 raz — 6 miesięcy, 9 razy — 1 rok, 1 raz — 1 rok i 4 miesiące, 3 razy — 1 rok i 8 miesięcy<sup>101</sup>, 5 razy — 2 lata,

<sup>97</sup> W tym raz w zw. z art. 31 § 2 k.k.

<sup>98</sup> W tym raz sprawca odpowiadał w warunkach art. 64 § 2 k.k., a raz w warunkach art. 64 § 1 k.k. Gdy chodzi o inne, zastosowane w pojedynczych przypadkach, kwalifikacje, to można wskazać m.in. art. 197 § 1, 2 i 3 w zw. z art. 200 § 1 w zw. z art. 201 w zw. z art. 12 w zw. a z art. 11 § 2 k.k.; art. 198 w zw. z art. 200 § 1 w zw. z art. 201 w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 200 § 1 w zw. z art. 217 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k.

<sup>99</sup> W tym 6 przypadków usiłowania.

<sup>100</sup> W 2 przypadkach sprawcom wymierzono karę łączną (z uwagi na występujący rzeczywisty zbieg przestępstw). Oczywiście powyżej podano wymiar kary za przestępstwo z art. 200 § 1 k.k.

<sup>101</sup> W 2 przypadkach w warunkach art. 31 § 2 k.k.



3 razy — 2 lata i 6 miesięcy, 4 razy — 3 lata, 2 razy — 3 lata i 6 miesięcy<sup>102</sup>); — w 36 przypadkach sprawców skazano na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary<sup>103</sup> (1 raz na 6 miesięcy<sup>104</sup>, 12 razy na 1 rok, 2 razy na 1 rok i 3 miesiące<sup>105</sup>, 1 raz na 1 rok i 4 miesiące, 9 razy na 1 rok i 6 miesięcy, 1 raz na 1 rok i 8 miesięcy, 3 razy na 1 rok i 10 miesięcy, 7 razy na 2 lata). Okresy próby wynosiły: 1 raz 2 lata, 10 razy 3 lata, 8 razy 4 lata, 17 razy 5 lat). W stosunku do 21 sprawców orzeczono dozór. 14 razy zastosowano grzywnę (1 raz 400 zł, 4 razy 500 zł, 4 razy 600 zł, 1 raz 800 zł, 3 razy 1000 zł, 1 raz 1500 zł). Jedynie w czterech sprawach nałożono na sprawcę obowiązki<sup>106</sup>, zaś w jednym przypadku zwrócono się do sądu rodzinnego o pozbawienie praw rodzicielskich.

— W jednym przypadku orzeczono karę ograniczenia wolności (na 10 miesięcy<sup>107</sup>), w jednym skazano sprawcę na grzywnę (1000 zł); w jednym uniewinniono oskarżonego, w jednym zawieszono postępowanie, zaś w jednym postępowanie umorzono na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

B) Wymiar kary w przypadku, gdy w grę wchodził art. 200 § 1 w zw. z art. 12 k.k. (49 przypadków)

— W 25 przypadkach sprawców skazano na kary bezwzględnego pozbawienia wolności<sup>108</sup> (4 razy na 1 rok<sup>109</sup>, 1 raz na 1 rok i 4 miesiące, 1 raz na 1 rok i 6 miesięcy, 5 razy na 2 lata, 3 razy na 2 lata i 6 miesięcy, 1 raz na 2 lata i 9 miesięcy, 4 razy na 3 lata, 5 razy na 4 lata, 1 raz na 5 lat).

<sup>102</sup> W obu przypadkach w warunkach art. 64 § 1 k.k.

<sup>103</sup> W 25 przypadkach miał miejsce zbieg przestępstw, a w rezultacie wymierzono karę łączną (również z warunkowym zawieszeniem jej wykonania). Powyżej wskazano kary jednostkowe, wymierzone z art. 200 § 1.

<sup>104</sup> W warunkach art. 31 § 2 k.k.

<sup>105</sup> W jednym przypadku w warunkach art. 31 § 2 k.k.

<sup>106</sup> Jeden raz był to obowiązek powstrzymania się od alkoholu i awantur, w kolejnym zobowiązano sprawcę do powstrzymania się od osobistego kontaktu z pokrzywdzoną i przebywania w jej środowisku, jeden raz nałożony został na sprawcę obowiązek podjęcia pracy zarobkowej, jeden raz — obowiązek kontynuowania leczenia psychiatrycznego.

<sup>107</sup> Jednak w tym przypadku miał miejsce rzeczywisty zbieg przestępstw i wymierzono karę łączną 12 miesięcy ograniczenia wolności.

<sup>108</sup> W 3 przypadkach orzeczono kary łączne: 3 lata, 4 lata oraz 6 lat pozbawienia wolności. Powyżej wskazano kary jednostkowe wymierzone za przestępstwo z art. 200 § 1 k.k.

<sup>109</sup> W jednym przypadku w warunkach art. 31 § 2 k.k.

— W 21 przypadkach sprawców skazano na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (1 raz na 8 miesięcy, 7 razy na 1 rok, 8 razy na 1 rok i 6 miesięcy, 1 raz na 1 rok i 8 miesięcy, 4 razy na 2 lata<sup>110</sup>)<sup>111</sup>. Okresy próby wynosiły: 1 raz 2 lata, 9 razy 3 lata, 3 razy 4 lata, 8 razy 5 lat. W stosunku do 15 sprawców orzeczono dozór; czterokrotnie orzeczono grzywnę (1 raz 2000 zł, 2 razy 800 zł, 1 raz 600 zł). Jeden raz orzeczono niewinność (3000 zł na rzecz pokrzywdzonej) i trzykrotnie nałożono na sprawców obowiązki (powstrzymania się od nadużywania alkoholu, podjęcia pracy oraz obowiązek powstrzymania się od jakichkolwiek kontaktów z pokrzywdzoną).

— W 3 przypadkach sprawca został uniewinniony.

Widać zatem, iż sądy nie są zbyt surowe w stosunku do sprawców przestępstw z art. 200 § 1 k.k. (nawet w przypadku, gdy wystąpi tzw. czyn ciągły art. 12 k.k.). Ze 112 skazanych aż 57 (czyli 50,9%) otrzymało wyroki w zawieszeniu, przy czym jest rzeczą charakterystyczną bardzo duża niechęć sądów do sięgania po środki karne. Przy analizie akt rzuca się w oczy olbrzymia rozpiętość kar za przestępstwo z art. 200 § 1 k.k.; przy zbliżonym stanie faktycznym sprawca X zostaje skazany na karę symboliczną, zaś Y musi spędzić kilka lat w zakładzie karnym.

#### CZEŚĆ IV. UWAGI KOŃCOWE

1. Tzw. czyny seksualne popełniane wobec osób małoletnich obejmują zarówno zachowania określane przez seksuologię mianem dewiacji lub zaburzeń (tu mieści się także pedofilia), jak i szersze spektrum zachowań, polegających na dopuszczaniu się różnego rodzaju form aktywności seksualnej wobec dziecka, czyli wykorzystywanie seksualne dziecka (molestowanie seksualne). Zachowania wchodzące w jego skład mogą odpowiadać także medycznemu opisowi pedofilii, ale mieszczą się tu również i takie, u sprawców których nie zdiagnozowano pedofilii. Zarówno zachowania należące do pierwszej, jak i drugiej grupy mogą wypełniać znamiona przestępstwa z art. 200 k.k. (także w zbiegu z innymi przepisami).

---

<sup>110</sup> W jednym przypadku w warunkach art. 31 § 2 k.k.

<sup>111</sup> W 3 przypadkach wymierzono kary łączne pozbawienia wolności, jednakże również w zawieszeniu. Powyżej wskazano kary jednostkowe wymierzone za przestępstwo z art. 200 § 1 k.k.

2. Na powstanie zaburzeń seksualnych ma wpływ korelacja wielu czynników — zarówno biologicznych, jak psychicznych, związanych z wiekiem czy społeczno-kulturowych.

3. Zarówno w literaturze, jak i w uznanych klasyfikacjach (ICD-10 oraz DSM-IV) nie ma nie tylko jednolitej definicji zaburzeń seksualnych (*sensu largissimo*), ale nawet jednolitego nazewnictwa. Według ICD-10 zaburzenia preferencji seksualnych, czyli parafilie, zboczenia, dewiacje lub perwersje polegają na doświadczaniu powtarzającego się, nasilonego popędu i wyobrażeń seksualnych dotyczących niezwykle przedmiotów lub działań. Osoba realizuje ten popęd i odczuwa z tego powodu wyraźne cierpienie. Tendencja do takiego zachowania występuje przez co najmniej 6 miesięcy. DSM-IV natomiast posługuje się pojęciem zaburzeń seksualnych, charakteryzujących się powtarzającymi się, intensywnymi fantazjami seksualnymi, potrzebami lub zachowaniami niezależnymi od woli, nietypowymi lub nieakceptowanymi społecznie, trwającymi ponad 6 miesięcy.

4. W polskim piśmiennictwie rozróżnia się dewiację seksualną, dewiacyjne zachowanie seksualne i dewiacyjne zachowanie zastępcze. Pod pojęciem dewiacji seksualnej rozumie się zaburzenia popędu płciowego. Dewiacyjne zachowanie seksualne jest niezależne od woli. Polega na podjęciu takiej aktywności, która zapewnia zaspokojenie potrzeby seksualnej, ale nie pozwala na spełnienie innych funkcji — społecznej (w postaci utworzenia więzi) lub reprodukcyjnej.

5. W przypadku zachowań pedofilnych przyczyną podjęcia stosunków płciowych z osobą małoletnią może być obawa mężczyzny przed kompromitacją wobec dojrzałej kobiety z powodu braku atrakcyjności lub zaburzeń wzroku<sup>112</sup>.

6. Pedofilia występuje przede wszystkim u mężczyzn, zaś większość ofiar wykorzystywania seksualnego stanowią dziewczynki.

7. W seksuologii i psychologii wyróżnia się zjawisko określane mianem wykorzystywania seksualnego dzieci (zespół dziecka maltretowanego, nadużycia seksualne, przemoc seksualna). Definiowane jest ono jako oddziaływanie fizyczne natury seksualnej dorosłego lub starszej, dojrzałej osoby, postrzegane przez dziecko lub retrospektywnie przez formalnego dorosłego jako niechciane lub nieprzyjemne albo, innymi słowy, molestujące.

8. Wykorzystywanie seksualne dzieci może mieć różną postać. Nie musi wiązać się z kontaktem fizycznym z ciałem dziecka. Może również polegać na kontakcie z intymnymi częściami jego ciała — na ich dotyka-

---

<sup>112</sup> Z. Lew-Starowicz, *Zarys seksuologii...*, *op. cit.*, s. 125–126.

niu, całowaniu, ocieraniu się sprawcy o ciało dziecka, pobudzaniu ręcznym narządów płciowych dziecka oraz zmuszaniu dziecka do pobudzania narządów sprawcy. Kolejną postacią molestowania są kontakty oralno-genitalne, obejmujące lizanie, całowanie, odbywanie stosunków oralnych, fellatio, cunnilingus. Wykorzystywanie dziecka może odbywać się również poprzez stosunki udowe. Bardziej drastyczną postacią molestowania jest dokonywanie penetracji seksualnej palcem, narzędziem, organem płciowym (genitalnie lub analnie).

**9.** Przemoc seksualna wobec dzieci w wielu przypadkach związana jest z dysfunkcją rodziny, a jej sprawcą jest ojciec, brat, wuj, dziadek (stosunki kazirodczne).

**10.** Często milczenie pokrzywdzonego związane jest z postawą matki. Matki niestety w wielu przypadkach milcząco akceptują wykorzystywanie seksualne dzieci (przede wszystkim córek) lub wręcz zakazują im nagłaśniania tego faktu.

**11.** Z prowadzonych w poprzednich latach badań wynika, że sprawcami wykorzystywania seksualnego dzieci są przede wszystkim mężczyźni, niezależnie od płci ofiary. Sporadycznie zdarzają się jednak kobiety-sprawczynie. W większości przypadków sprawca, nawet jeżeli nie należy do rodziny, jest znajomy dziecku.

**12.** *De lege lata* zachowanie sprawcy przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. może wyrażać się w obcowaniu płciowym z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszczeniu się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej, lub doprowadzenia jej do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania. W stosunku do pierwotnego ujęcia przepisu art. 200 § 1 k.k., powoduje to istotne rozszerzenie zakresu penalizacji; nawet w przypadku, gdy do obcowania płciowego doszło z wyłącznej inicjatywy małoletniego, mamy do czynienia z dokonaniem przestępstwa. W sytuacji, gdy małoletni sprawca (poniżej lat 15) dopuszcza się zgwałcenia osoby dorosłej, to mimo iż ta dorosła osoba obcuje płciowo (choć wbrew swojej woli) z małoletnim, nie może być mowy o realizacji ustawowych znamion przestępstwa z art. 200 § 1 k.k.

**13.** Istotny problem powstaje w sytuacji, gdy mamy do czynienia z dobrowolnym obcowaniem płciowym podjętym przez dwie osoby, z których żadne nie ukończyło 15 lat. Biorąc pod uwagę fakt, iż wczesne kontakty seksualne stanowią zagrożenie dla rozwoju psychofizycznego dzieci, to wydaje się, iż owa szkodliwość ma miejsce zarówno w przypadku kontaktu małoletniego z dorosłym, jak i w sytuacji obcowania płciowego małoletniego z małoletnim. Ewentualna odpowiedzialność owych małoletnich będzie

miała miejsce na gruncie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z dnia 26 października 1982 r. Zastosowanie środków wychowawczych lub poprawczych wobec jednego z nieletnich nie przesądza jednak o konieczności ich zastosowania wobec drugiego. Może być przecież tak, iż np. zdemoralizowany czternastolatek wykorzystuje seksualnie swoje o kilka lat młodsze koleżanki (tym samym popełniając czyn karalny w rozumieniu ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z 1982 r.).

**14.** Przystępstwo z art. 200 § 1 k.k. ma charakter skutkowy (skutkiem jest dopuszczanie się przez sprawcę obcowania płciowego lub innej czynności seksualnej z małoletnim poniżej lat 15 lub doprowadzenie małoletniego do poddania się takim czynnościom lub do ich wykonania).

**15.** W wyniku nowelizacji z dnia 27 lipca 2005 r., poszerzona została sfera penalizacji o prezentowanie małoletniemu wykonania czynności seksualnej (art. 200 § 2 k.k.). Poprzez czynność seksualną należy rozumieć zarówno obcowanie płciowe, jak i inną czynność seksualną (w rozumieniu wcześniej przedstawionym). Dla bytu tego przestępstwa konieczne jest, aby sprawca działał w celu zaspokojenia seksualnego (zatem w grę wchodzi jedynie zamiar bezpośredni, a ściślej *dolus coloratus*). Brak tego zamiaru (bądź występowanie innego celu np. edukacyjnego) wyklucza odpowiedzialność sprawcy za to przestępstwo.

**16.** Należy podkreślić, iż po zmianach Kodeksu karnego z 27 lipca 2005 r., zatarte zostały granice między przepisem art. 200 § 2 i 202 § 2 k.k. (prezentowanie małoletniemu poniżej lat 15 treści pornograficznych) i konieczna jest nowelizacja przepisu art. 200 § 2 k.k., który mógłby uzyskać brzmienie: „Kto w celu zaspokojenia seksualnego dopuszcza się w obecności małoletniego poniżej lat 15 czynności seksualnej...”, przy jednoczesnym obniżeniu sankcji.

**17.** Często może wchodzić w grę rzeczywisty zbieg przepisów. W przypadku, gdy sprawca obcuje płciowo z małoletnim (poniżej lat 15) lub dopuszcza się wobec niego innej czynności seksualnej (czy doprowadza go do poddania się takim czynnościom lub do ich wykonania) i jednocześnie utrwała treści pornograficzne z udziałem tego małoletniego, wówczas mamy do czynienia z kumulatywną kwalifikacją (art. 200 § 1 z art. 202 § 4 k.k.). W przypadku braku zgody małoletniego na obcowanie płciowe lub inną czynność seksualną mamy do czynienia ze zbiegiem przepisu art. 200 § 1 z art. 197 k.k. (§ 1 lub 2 albo też 3 lub 4). Możliwy jest również zbieg przepisu art. 200 § 1 z przepisem art. 198 k.k. (gdy małoletni jest w stanie niepoczytalności lub bezradności). W grę wchodzi również zbieg przepisu art. 200 § 1 z art. 201 k.k. (kaziroddstwo). Wobec zmian dokonanych w treści

art. 199 k.k. nieco bardziej skomplikowały się relacje przepisów art. 200–art. 199. I tak, w przypadku, gdy sprawca nadużywając stosunku zależności lub wykorzystując krytyczne położenie, doprowadza małoletniego (poniżej lat 15) do obcowania płciowego lub poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, to zasadna jest kumulatywna kwalifikacja: art. 200 § 1 z art. 199 § 2 (w zw. z art. 11 § 2 k.k.). Jeśli sprawca doprowadza małoletniego (poniżej lat 15) do obcowania płciowego lub poddania się innej czynności seksualnej, nadużywając zaufania lub udzielając mu korzyści majątkowej lub osobistej, albo jej obietnicy dochodzi do zbiegu przepisu art. 200 § 1 z art. 199 § 3 k.k.

**18.** Typowym oskarżonym w sprawie o pedofilię jest mężczyzna, najczęściej w wieku 31–50 lat (53,4% ogółu oskarżonych), częściej pozostający w stanie wolnym (57,7%) niż żonaty (39,9%). 58,3% oskarżonych posiada własne dzieci. Zazwyczaj ma on wykształcenie nie wyższe niż podstawowe (46%) lub zasadnicze zawodowe (36,2%), w zdecydowanej liczbie przypadków dotychczas niekarany (60,1%). Często jest nadużywanie alkoholu przez oskarżonego (48,5%). Zazwyczaj nie przyznaje się on do winy (58,3%). Wobec 58,3% oskarżonych zastosowano środek zapobiegawczy (przeważnie — tymczasowe aresztowanie).

**19.** Typowym pokrzywdzonym jest dziewczynka (75,7% pokrzywdzonych), w wieku 10–14 lat (71,8%), zazwyczaj niemająca uprzednich doświadczeń seksualnych (58,9%). 20,3% sprawia trudności wychowawcze (jednakże w aktach spraw karnych zazwyczaj brak jest danych w tym zakresie). Jest rzeczą istotną, iż w 35,6% przypadków środowisko rodzinne małoletniego pokrzywdzonego można określić jako dysfunkcjonalne. Zwraca uwagę fakt, iż 36,1% pokrzywdzonych przyczyniło się do czynu zabronionego. Charakterystyczne jest, iż w zdecydowanej większości spraw pokrzywdzeni i sprawcy wcześniej się znali (71,3%).

**20.** Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa najczęściej składa matka (47,1% przypadków), zdecydowanie rzadziej ojciec (7,6%). Jest to zrozumiałe wobec faktu, iż często to właśnie ojcowie są sprawcami analizowanych przestępstw (w 24,8% przypadków).

**21.** W 157 sprawach wystąpiło 218 czynów, w tym: obcowanie płciowe — 105 czynów, inna czynność seksualna — 113 czynów. Owa inna czynność zazwyczaj polegała na dotykaniu narządów, piersi, łapaniu za genitalia, obmacywaniu. Jednakże w 3 przypadkach mieliśmy do czynienia ze stosunkiem oralnym, raz analnym, zaś w 10 przypadkach sprawcy wkładali pokrzywdzonym palce w pochwę; należy uznać, iż w tych sytuacjach mamy do czynienia z obcowaniem płciowym, a nie z inną czynnością seksualną.

**22.** Stosunkowo rzadko pojawia się w kwalifikacji art. 201 k.k. (kazi-rodztwo), mimo iż w wielu przypadkach sprawcami były osoby wstępne (najczęściej ojcowie). Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna. Po pierwsze, należy pamiętać, iż przepis art. 201 k.k. ogranicza penalizację kazirodztwa jedynie do obcowanie płciowego (a zatem z wyłączeniem innej czynności seksualnej). Po drugie, niektórzy sędziowie zdają się mieć problemy interpretacyjne co jest obcowaniem płciowym, a co nim nie jest, w związku z czym w kwalifikacji pomija się przepis art. 200 k.k. Inną kwestią jest to, że w wielu przypadkach, pomimo ewidentnego użycia środków wskazanych w art. 197 k.k. (przemocy, groźby bezprawnej, podstępny) nie znajduje to odzwierciedlenia w kwalifikacji prawnej (ograniczonej jedynie do art. 200 § 1 k.k.), co jest wynikiem błędnego przekonania, iż art. 200 § 1 k.k. jakoby stanowił *lex specialis* w stosunku do art. 197 k.k.

**23.** Sądy nie są zbyt surowe w stosunku do sprawców przestępstw z art. 200 § 1 (nawet w przypadku, gdy wystąpi tzw. czyn ciągły art. 12 k.k.). Ze 112 skazanych aż 57 (czyli 50,9%) otrzymało wyroki w zawieszeniu, przy czym jest rzeczą charakterystyczną bardzo duża niechęć sądów do sięgania po środki karne. Przy analizie akt rzuca się w oczy duża rozpiętość kar za przestępstwo z art. 200 § 1 k.k.